

Klocuch, Gdy się Chrystus rodzi

Gdy się Chrystus rodzi
I na świat przychodzi
Ciemna noc w jasności
Promienistej brody
Aniołowie się radują,
Pod niebiosy wyśpiewują:

Gloria, gloria, gloria
In excelsis Deo!

Mówią do pasterzy
Którzy trzód swych strzegli
Aby do Betlejem,
Czym prędzej pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel,

Gloria, gloria, gloria
In excelsis Deo!

"O niebieskie Duchy,
i posłowie nieba.
Powiedzcież wyraźniej
co nam czynić trzeba:
Bo my nic nie pojmujemy,
Ledwo od strachu żyjemy".

Gloria, gloria, gloria
In excelsis Deo!

"Idźcież do Betlejem,
gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite,
w żłobie położone:
Oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski".

Gloria, gloria, gloria
In excelsis Deo!

A gdy pastuszkowie
wszystko zrozumieli
Zaraz do Betlejem
śpieszno pobieźeli
I zupełnie tak zastali
Jak anieli im zeznali

Gloria, gloria, gloria
In excelsis Deo!

A stanąwszy na miejscu
pełni zdumienia
Iż się Bóg tak zniżył
do swego stworzenia
Padli przed Nim na kolana
I uczcili swego Pana

Gloria, gloria, gloria
In excelsis Deo!

Wreszcie kiedy pokłon
Panu już oddali
Z wielką wesołością
do swych trzód wracali

Że się stali być godnymi
Boga widzieć na tej ziemi